

Sygn. akt II AKa 211/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący: SSA Maciej Żelazowski (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Jankowska

SA Stanisław Stankiewicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Anita Jagielska

**przy udziale: Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Słubicach Sławomira Sać**

**po rozpoznaniu w dniu 22 października 2020 r. sprawy**

**A. M.**

**oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 1 kk**

**na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. II Wydział Karny**

**z dnia 22 maja 2020 r. sygn. akt II K 72/19**

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. (1) kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, w tym od opłaty.

SSA Małgorzata Jankowska SSA Maciej Żelazowski SSA Stanisław Stankiewicz

|   |               |               |
|---|---------------|---------------|
| <b>UZASADNIENIE</b>   |               |               |
| Formularz UK 2  | Sygnatura akt | II AKa 211/20 |
| Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników: | 1             |               |
| 1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>   |               |               |

**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 22 maja 2020 r., sygn. akt II K 72/19

**1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**1.3. Granice zaskarżenia****1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# w całości

# na niekorzyść

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**1.3.2. Podniesione zarzuty**

|  |   |  |
|--|---|--|
| Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji |   |  |
| #  | art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu  |  |
| #  | art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu  |  |
| #  | art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia  |  |
| #  | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia  |  |
| #  | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka |  |
| #  | art. 439 k.p.k.   |  |
| #  | brak zarzutów   |  |

#### **1.4. Wnioski**

|   |           |   |        |
|---|-----------|---|--------|
| # | uchylenie | # | zmiana |
|---|-----------|---|--------|

**2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

**2.1. Ustalenie faktów**

| <b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>    |           |  |       |             |
|--|-----------|--|-------|-------------|
| Lp.  | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty |
| 2.1.1.1.                                     |           |  |       |             |
| <b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b> |           |  |       |             |
| Lp.  | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty |
| 2.1.2.1.                                     |           |  |       |             |

**2.2. Ocena dowodów**

| <b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b> |       |                                   |
|---|-------|-----------------------------------|
| Lp. faktu z pkt 2.1.1                                 | Dowód | Zwięźle o powodach uznania dowodu |
|   |       |                                   |

| <b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</b> |  |
|--|--|
|  |  |

|   |       |  |
|---|-------|--|
| <i>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i> |       |  |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2  | Dowód | Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu |
|   |       |  |

|   |   |  |
|---|---|--|
| <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b> |   |  |
| Lp.   | Zarzut  |  |
| 3.1.  | "1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia wydanego w sprawie, polegający na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia przypisanie oskarżonemu winy za popełnienie przestępstwa określonego w art. 148 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, iż A. M. działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna analiza wszystkich okoliczności strony przedmiotowej i podmiotowej działania oskarżonego, dokonana w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności złożone wyjaśnienia oraz zeznania świadka J. N., nie daje jednoznacznych i wystarczających podstaw do przypisania oskarżonemu działania ze wskazanym zamiarem, zwłaszcza rekonstrukcja procesu motywacyjnego sprawcy wskazuje na to, że oskarżony dopuścił się co najwyżej nieumyślnego spowodowania śmierci pokrzywdzonego, nie godząc się na pozbawienie go życia, a także nie przewidując takiego skutku, co | # zasadny<br># częściowo zasadny<br># niezasadny |

|   |   |  |
|---|---|--|
|   | <p>w konsekwencji inno skutkować przyjęciem kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego z art. 156 § 3 k.k.</p> <p>2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającą na dowolnej, wybiórczej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania ocenie zebranych w sprawie dowodów, wyrażającej się w bezkrytycznych uznaniu za wiarygodne zeznań świadków M. W., D. K., B. W., M. K., w zakresie zamiaru bezpośredniego pozbawienia życia oraz motywacji oskarżonego, które to osoby nie były świadkami zdarzenia, R. W. w zakresie przebiegu zdarzenia, jego przyczyn, motywacji oskarżonego oraz braku działania w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego."</p> |  |
| <p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>   |   |  |
| <p>W pierwszej kolejności zauważyć należy, że uwzględniając hierarchię uchybień wynikającą z treści art. 438 k.p.k. wadliwe było jednocześnie podniesienie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oraz wadliwej oceny dowodów (obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.). Pierwszy z owych zarzutów podnieść można bowiem jedynie wówczas, gdy sąd pomimo prawidłowego dopuszczenia, prawidłowego przeprowadzenia i prawidłowej oceny dowodów, poczyni wadliwe ustalenia faktyczne. W sytuacji zatem, w której apelujący zarzucił wadliwe ustalenie przez Sąd I instancji działania przez oskarżonego w zamiarze zabójstwa P. R. i jednocześnie zarzucił</p> |   |  |

wadliwą ocenę dowodów, które wskazywały na brak owego zamiaru, apelujący winien podnieść zarzut wadliwej oceny dowodów, albowiem to owo uchybienie jako pierwotne było ewentualną przyczyną przyjęcia przez Sąd I instancji działania przez oskarżonego z bezpośrednim zamiarem zabójstwa.

Zauważyć również należy, że skoro obydwie wymienione wyżej zarzuty dotyczyły faktycznie tej samej kwestii, przeto poniżej omówione zostały łącznie.

Przechodząc zatem do oceny podniesionych zarzutów i przytoczonych na ich poparcie argumentów, w pierwszej kolejności nie sposób było zgodzić się z zarzutem wskazującym na wadliwą ocenę wyjaśnień oskarżonego, w tym zakresie, w którym wskazywał na nagłość zajścia, jego sprowokowanie przez pokrzywdzonego i chęć jedynie dania nauczki pokrzywdzonemu bez zamiaru jego zabicia. Zauważyć bowiem należy, że Sąd I instancji dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego co do tego, że ten działał nagle i został sprowokowany przez pokrzywdzonego jego wulgarną wypowiedzią na temat dziewczyny. Faktycznie zatem uwzględnił treść wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie wskazując jednocześnie dlaczego nie dał mu wiary w tej części, w której twierdził, że chciał jedynie skarcić pokrzywdzonego i nie miał zamiaru pozbawienia go życia. To ostatnie natomiast było w pełni uprawnione. Wbrew bowiem wywodom apelującego, to że jeden z dwojga bezpośrednich świadków zdarzenia, a to J. N. podała, że atak nie został dokonany z premedytacją bo cały czas było fajnie, oskarżony nie był agresywny i nikomu się nie odgrażał oraz nie

sądzi, że oskarżony chciał zabić pokrzywdzonego, żadną miarą nie mogło skutkować uznaniem, że oskarżony nie działał z zamiarem i to bezpośrednim zabójstwa. Sama bowiem wcześniejsza dobra atmosfera, czy brak kłótni, automatycznie nie może przesądzić o tym, że sprawca chwilę później nie podjął nagłej decyzji dokonania zabójstwa na skutek wypowiedzi pokrzywdzonego. Na zaistnienie właśnie takiej sytuacji wskazywał zaś cały szereg okoliczności, w tym wynikających z zeznań J. N., co do których apelujący uznał je przecież za w pełni wiarygodne. J. N. podała bowiem, że po wulgarnych słowach pokrzywdzonego, oskarżony dostał furii, zaczął pokrzywdzonego uderzać pięścią po twarzy, a gdy pokrzywdzony upadł kopał go oraz skakał po jego klatce piersiowej, głowie i "po całym ciele". Już zatem takie działanie wskazywało na działanie przez oskarżonego z nagłym zamiarem zabójstwa. Zadawanie bowiem licznych ciosów, a zwłaszcza naskakiwanie, a więc działanie z większą siłą niż poprzez uderzenia, na tak newralgiczne części ciała jak głowa, czy klatka piersiowa, już samo w sobie wskazywało, że cel działania oskarżonego nie sprowadzał się jedynie do chęci skarcenia pokrzywdzonego, czy skłonienia go do zaprzestania wypowiedzania niepochlebnych opinii na temat jego dziewczyny, zwłaszcza że pokrzywdzony faktycznie się nie bronił, a oskarżony ewidentnie widział destrukcyjny skutek swojego działania, skoro pokrzywdzony krwawił. Także wypowiedź J. N., że nie sądzi, iż oskarżony chciał zabić pokrzywdzonego, nie mogła stanowić jakiegokolwiek podstawy, wbrew temu co sugerował apelujący, ustalenia zamiaru działania A. M..



Stanowiła bowiem jedynie wynik własnych przemyśleń i przypuszczeń świadka, a nie oceny wszystkich okoliczności zdarzenia.

Nie sposób również pominąć zeznań drugiego bezpośredniego obserwatora zajścia, a to R. W. (2). Ten bowiem w toku śledztwa wyraźnie podał, że nie słyszał słów wypowiedzianych przez pokrzywdzonego, gdyż zasnął, a gdy się obudził widział jak oskarżony skakał po głowie, krtani i brzuchu pokrzywdzonego. Potwierdził on zatem faktycznie sposób ataku oskarżonego podany przez J. N.. Wprawdzie rzeczywiście, jak wynika z notatki urzędowej na karcie 1-2, R. W. (2) podał interweniującym policjantom, że spał i nie widział w ogóle zajścia, ale notatkę ową odczytano świadkowi i ten z jednej strony podał, że nie wie skąd wziął się taki zapis, a z drugiej strony podtrzymał swoje wypowiedzi na temat przebiegu zajścia. Zgodność zatem relacji obojga bezpośrednich obserwatorów zajścia co do sposobu ataku oskarżonego, brak jakichkolwiek podstaw do zeznawania nieprawdy w tym zakresie oraz potwierdzenie innymi dowodami, nakazywała danie im wiary. To zaś, że R. W. (2) początkowo podał policjantom inną wersję, nie mogło, jak chciałby tego apelujący, automatycznie skutkować odmową dania wiary jego procesowym zeznaniom. Motywem bowiem takiej postawy mogła być np. początkowa chęć nieangażowania się w sprawę, co jednak nie podważa automatycznie wartości dowodowej relacji świadka złożonych w późniejszym okresie zwłaszcza, że w rozważanym tutaj zakresie, były one zgodne z innymi dowodami. Także to, że R. W. (2) podał, że odciągnął

oskarżonego od pokrzywdzonego, o czyn J. N. nie wspominała, nie miało większego znaczenia, albowiem Sąd I instancji okoliczności owej nie brał w ogóle pod uwagę przy ustalaniu zamiaru działania oskarżonego. Nie mogła też ona świadczyć o niewiarygodności całych zeznań R. W. (2), albowiem brak jest jakichkolwiek racjonalnych powodów, dla których świadek miałby w tym zakresie kłamać. Eksponowanie zatem rozważanej tutaj rozbieżności i to w celu podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji i ustalenia, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa, było zabiegiem zupełnie nieskutecznym. Ponadto, dalsze okoliczności potwierdzały w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości, że oskarżony działał jednak z zamiarem zabójstwa i to bezpośrednim. Jak bowiem podał świadek B. W. (2), oskarżony zaraz po zajściu miał na sobie ślady krwi oraz chwalił się, że zabił człowieka, mówił, że pokrzywdzony go zdenerwował wulgarnym stwierdzeniem pod jego adresem, co spowodowało, że go bił, skakał po nim i przydusił mu nogą szyję. W zasadzie identyczne zeznania złożyła M. W. (3), która podała, że oskarżony miał na ciele i ubraniu ślady krwi, że chwalił się, że zabił przed chwilą człowieka, że zabił go bo nazwał wulgarnie jego dziewczynę, że skopał pokrzywdzonego i na końcu udusił stając na jego szyi. Także M. K. (2) wyraźnie podał, że widział oskarżonego ze śladami krwi na ubraniu i rękach, że oskarżony mówił, że zabił człowieka, że skakał po jego głowie, że nadepnął na jego krtań i teraz pokrzywdzony leży martwy. Wreszcie świadek D. K. (2) podała, że oskarżony zaraz po zajściu

mówił, że zabił człowieka, że bił go rękoma i nogą naciskał na jego szyję. Zgodność zatem relacji świadków w powyższym zakresie, zupełnie zignorowana przez apelującego, nie tylko nakazywała danie im wiary, ale jeszcze sama w sobie wskazywała na to, że faktycznie oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa. Skoro bowiem oskarżony zaraz po zajściu opowiadał, że zabił człowieka, to fakt ten najdokładniej oddawał stronę podmiotową wcześniejszego jego działania. Przecież nikt kto nie działał z takim zamiarem, nie opowiadałby i to chwilę po zajściu, a nawet chwalił się, że zabił człowieka, gdyby faktycznie celem jego działania było jedynie skarcenie pokrzywdzonego. Co więcej wypowiedzi oskarżonego, że przydusił, nadepnął, na szyję, czy krtąń pokrzywdzonego w powiązaniu ze wskazywanym przez niego skutkiem, nie mogły pozostawić nawet cienia wątpliwości, że oskarżony działał z zamiarem bezpośredni zabójstwa. Nie tylko bowiem w swoich wypowiedziach oskarżony wskazał na sposób swojego działania, który sam w sobie prowadził do zgonu (nadeknięcie na krtąń), nie tylko ewidentnie wskazał, że był to zabieg celowy, ale jeszcze jednoznacznie wskazał, że miał on na celu dokonanie zabójstwa i że skutek ten osiągnął (M. K. (2) podał nawet, że oskarżony mówił, że pokrzywdzony leży martwy). Powyższe zatem wypowiedzi oskarżonego mające miejsce zaraz po czynie miały olbrzymie znaczenie bo faktycznie wskazywały na stronę podmiotową jego działania. Wydaje się, że apelujący zdawał sobie sprawę z wymowy opisanych wyżej dowodów i podjął próbę ich zdyskwalifikowania.

Zabieg taki okazał się jednak zupełnie nieskuteczny. Oczywiście w wypowiedziach świadków M. K. (2), B. W. (2), M. W. (3) i D. K. (2) wystąpiły pewne rozbieżności, ale w przeważającej części wynikały z chęci ukrycia lub zmarginalizowania własnego udziału w przyniesieniu wody i pomocy oskarżonemu w umyciu rąk, z której to okoliczności prawie od początku prokurator uczynił zarzut i którego świadkowie chcieli ewidentnie uniknąć. Kwestie te jednak dotyczyły okoliczności pobocznych, a nie głównych okoliczności dotyczących odpowiedzialności karnej oskarżonego, w którym to zakresie relacje świadków były zgodne poza drobnymi rozbieżnościami, zwłaszcza pomiędzy relacjami składanymi zaraz po zajściu i składanymi na rozprawie, które jednak Sąd I instancji dostrzegł i omówił na stronach 8-9 uzasadnienia wyroku. Trzeba przy tym podkreślić, co niestety apelujący zupełnie zignorował, że relacje, tak bezpośrednich świadków zajścia, jak i osób, które później słyszały wypowiedzi oskarżonego, potwierdzone zostały niezwykle obiektywnym dowodem w postaci opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 277-292, 558v-859). W opiniach owych stwierdzono bowiem, że pokrzywdzony posiadał obrażenia w postaci m.in. złamania mostka, licznych złamań żeber, pęknięcia torebki i mięszu wątroby i nic nie sprzeciwia się przyjęciu, że obrażenia owe powstały w czasie opisywanego przez świadków zdarzenia. Co więcej, biegły wyraźnie wskazał, że pokrzywdzony posiadał bardzo poważne obrażenia krtani, co idealnie korespondowało z przytoczonymi wyżej wypowiedziami świadków nie

tylko na temat bicia, kopania, czy naskakiwania na pokrzywdzonego, ale także z przytaczanymi wypowiedziami samego oskarżonego na temat tego, że nadepnął nogą na krtań pokrzywdzonego. Nie sposób również nie zauważyć, że biegły wyraźnie wskazywał nie tylko na to, że przyczyną zgonu pokrzywdzonego była niewydolność krążeniowo-oddechowa u osoby z dość rozległymi obrażeniami wielomiejscowymi, szczególnie krtani, ale jeszcze stwierdził, że zgon pokrzywdzonego na skutek obrażeń krtani nastąpił bardzo szybko, nieomal natychmiast. Ten zaś fakt wskazywał, że oskarżony opuszczając miejsce zdarzenia wiedział, iż pokrzywdzony nie żyje, co z kolei idealnie korespondowało z zeznaniami świadków na temat wypowiedzi oskarżonego zaraz po czynie, że zabił P. R.. Starając się podważyć wiarygodność zeznań świadków M. W. (3), D. K. (2), B. W. (2) i M. K. (2), apelujący odwołał się natomiast praktycznie do dwóch okoliczności, a to do kwestii dobijania pokrzywdzonego cegłą (K. M. podała, że M. W. (3) powiedziała jej, że oskarżony miał dobijać cegłówką pokrzywdzonego, czemu ta ostatnia zaprzeczyła, A. S. zeznała, że M. W. (3) i D. K. (2) mówiły o tym, że oskarżony kopał pokrzywdzonego, zmasakrował mu twarz i uderzył narzędziem w sytuacji gdy świadkowie ci tej ostatniej okoliczności nie potwierdzali w swoich zeznaniach) i znajdowania się obok ciała denata zakrwawionego noża (M. W. (3) zeznała na rozprawie, że B. W. (2) mówił jej, że obok martwego pokrzywdzonego miał znajdować się zakrwawiony nóż, o czym ten ostatni nie wspominał w swoich zeznaniach). Tymczasem

kwestie te zostały dostrzeżone przez Sąd I instancji, który w oparciu m.in. o opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej, wykluczył, aby pokrzywdzony otrzymał cios nożem lub uderzenia cegłą. Zasadnie też Sąd I instancji wskazanych wyżej okoliczności nie poczytał jako świadczących o niewiarygodności relacji rozważanych tutaj świadków co do istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Uwzględniając bowiem fazę, na której pojawiły się wypowiedzi o nożu i cegle (rozprawa - za wyjątkiem A. S.), uwzględniając, że żaden ze świadków zaraz po zajściu, a więc, gdy najlepiej pamiętał przebieg wydarzeń, o cegle, czy nożu nie mówił, uwzględniając, że opinie z zakresu medycyny sądowej nie potwierdziły użycia noża, czy cegły, uwzględniając że wersję taką wykluczył protokół oględzin miejsca zdarzenia oraz uwzględniając że twierdzenia o tych przedmiotach pochodziły niejako "z drugiej ręki" oczywiste jest, że były one wynikiem ewentualnych spekulacji, dyskusji oraz narosłych wokół zdarzenia opowieści. Zresztą sama A. S. stwierdziła, że docierały do niej szczątki informacji, co sprzyjało pewnym deformacjom relacji i dopowiedzeniom. Ekspozowanie zatem owych kwestii przez apelującego, przy jednoczesnym zupełnym pominięciu zgodnej u wszystkich świadków istoty ich wypowiedzi, było zabiegiem, który miał stworzyć wrażenia niezasadnej odmowy dania wary wyjaśnieniom oskarżonego pomimo występowania rozbieżności także w relacjach świadków. Zabieg ów jednak okazał się ze wskazanych wyżej przyczyn zupełnie nieskuteczny. Trzeba przy tym podkreślić, że także interweniujący policjanci (J. W., T. T. i G. W.) opisali relacje

świadców zajścia i były one zgodne z tym co ci świadkowie zeznawali. Przykładowo, J. W. podał, że J. N. zaraz po zajściu mówiła, że oskarżony i pokrzywdzony pokłócili się o jakąś dziewczynę, że oskarżony wpadł w szal, że bił, kopał i skakał po głowie pokrzywdzonego, co było zgodne z tym jak zajście relacjonowała w swoich zeznaniach właśnie ta świadek.

Ostatecznie zatem dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jawiła się jako zgodna z ich treścią, zgodna z zasadami logiki i wskazaniem doświadczenia życiowego, a tym samym pozostawała pod ochroną przepisów, których obrazę zarzucał apelujący.

W konsekwencji, nie sposób było również uznać, aby Sąd I instancji wadliwie ustalił stronę podmiotową działania oskarżonego. Oczywiście zgodzić należało się z apelującym, że dokonując oceny w tym zakresie należało uwzględnić, poza elementami przedmiotowymi, także kwestię ewentualnego występowania wcześniej stanu konfliktu pomiędzy sprawcą i ofiarą, wcześniejszych gróźb, motywacji działania sprawcy itd., ale ocena w tym zakresie w żaden sposób nie podważała prawidłowości kontestowanego przez apelującego ustalenia.

Po pierwsze bowiem to, że wcześniej nie było wyraźnego konfliktu pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym, a nawet, że krytycznego dnia przed zajściem była spokojna atmosfera, absolutnie nie wyklucza możliwości przypisania oskarżonemu zamiaru zabójstwa. Zauważyć bowiem należy, że jak wynika z opinii biegłych psychiatrów

i psychologa, a co potwierdzali też niektórzy świadkowie, dokonywanie agresywnych czynów, nie było czymś niezwykłym w zachowaniu oskarżonego. Oskarżony nadużywał alkoholu, a pod jego wpływem był skłonny do aktów agresji. Oczywiście zatem jest, że pomimo braku wcześniejszego konfliktu z pokrzywdzonym, czy pomimo, że spożywał z nim w spokoju krytycznego dnia alkohol, wystarczyło jedno wulgarnie zdanie pokrzywdzonego pod adresem dziewczyny oskarżonego, by wywołać w nim agresję. Po prostu taka reakcja wpisuje się w cechy psychiki i osobowości oskarżonego.

Po drugie, dalsze zachowanie oskarżonego wskazywało, że w sposób nagły podjął on decyzję o zabójstwie pokrzywdzonego. Nie ograniczył się bowiem jedynie do zwrócenia pokrzywdzonemu uwagi na jego słowa, czy nawet do jego uderzenia, co wskazywałoby jedynie na chęć skarcenia pokrzywdzonego, ale w furii kontynuował atak. Po przewróceniu się pokrzywdzonego po pierwszych kilku ciosach ręką, co absolutnie wystarczało do skarcenia pokrzywdzonego, oskarżony zaczął go kopać i naskakiwać na jego ciało, w tym na newralgiczne dla życia człowieka jego części (głowa, klatka piersiowa). Nadal jednak nie poprzestał na tym i pomimo, że pokrzywdzony był cały zakrwawiony, a więc oczywiście były bardzo destrukcyjne skutki ataku oskarżonego, nadepnął na jego krtań, łamiąc mu kości krtani i doprowadzając do natychmiastowej praktycznie śmierci. Podkreślić przy tym należy, że to ostatnie działanie było celowe i ze świadomością osiągnięcia skutku w postaci śmierci ofiary, bo wprost wynikało to z wypowiedzi oskarżonego zaraz



po zejściu, gdy mówił, że zabił pokrzywdzonego, że celowo nastąpił mu na krtań, że ten leży martwy. Ilość zatem zadanych ciosów, ich umiejscowienie, ich rodzaj i ich siła (co najmniej 3-4 w pięciostopniowej skali), przy jednoczesnych cytowanych wcześniej wypowiedziach oskarżonego wskazywały, że oskarżony nagle powziął zamiar zabójstwa człowieka i zamiar ten zrealizował, a nie jedynie skarcił pokrzywdzonego. Każdy bowiem człowiek zdaje sobie sprawę, że wielokrotnie bijąc, kopiąc, naskakując na newralgiczne części ciała człowieka spowoduje jego zgon, a co dopiero mówić o celowym nadeptnięciu nogą na krtań ofiary, które złamało jej kości i doprowadziło do zgonu, który to skutek był w pełni objęty celem działania oskarżonego.

Po trzecie, jak to już wcześniej powiedziano, oskarżony po czynie chwalił się, że zabił człowieka, miał tego pełną świadomość, a nawet opisywał jak doprowadził do zgonu. Taka zatem postawa wskazuje, że oskarżony podjął świadome i celowe działania nakierowane na doprowadzenie do zabójstwa, nawet jeżeli taki zamiar pojawił się u niego nagle. Przecież nikt kto nie chciałby zabić, a jedynie skarcić inną osobę nie chwaliłby się, że dokonał zabójstwa, a nawet opisywał, jak celowo do tego doprowadził.

Po czwarte wreszcie, zupełnie pominięta przez apelującego, postawa oskarżonego po czynie wskazywała na bezpośredni zamiar zabójstwa w jego działaniu. Oskarżony bowiem w ogóle nie przejął się tym co zrobił (zeznawała o tym chociażby J. N.) i nie starał się wezwać pomocy

dla pokrzywdzonego. Wprawdzie oskarżony stwierdził, że nie dzwonił po pogotowie, bo nie wiedział, że ma przy sobie telefon, ale taka wersja była sprzeczna chociażby zeznaniami D. K. (2), w których ta podała, że zaraz po czynie oskarżony chciał aby poszła do jego dziewczyny, a gdy odmówiła wyjął telefon i kazał jej napisać sms-a. Trudno jednocześnie przyjąć, aby świadek zdawała sobie sprawę z ewentualnego znaczenia tej nieistotnej dla niej okoliczności i kłamała w tym zakresie.

Ostatecznie zatem suma wskazanych wyżej okoliczności podmiotowych i przedmiotowych, nawet przy sprowokowaniu i nagłości całego zajścia, w pełni uprawniała Sąd I instancji do ustalenia, że oskarżony działał z bezpośrednim zamiarem zabójstwa i zakwalifikowania czynu z art. 148 § 1 k.k. Automatycznie też nie sposób było uznać, aby oskarżony działał jedynie z zamiarem spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, którego skutkiem był zgon ofiary, co miało doprowadzić do zakwalifikowania czynu oskarżonego z art. 156 § 3 k.k. Już sam fakt celowego nadeptnięcia na krtań pokrzywdzonego i to w taki sposób, że doprowadziło ono do złamania kości krtani, sprzeciwiał się proponowanej przez apelującego kwalifikacji prawnej czynu. Nikt kto chce "jedynie" spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego nie depcze go i to z taką siłą, że dokonuje złamania kości, w jedno z najbardziej newralgicznych dla życia człowieka.

Wniosek

|  |   |   |
|--|---|---|
| <p>O zmianę zaskarżonego wyroku "poprzez wyeliminowanie z opisu czynu jego fragmentu dotyczącego zamiaru bezpośredniego pozbawienia życia P. R.- przez to przyjęcie prawidłowej kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu z art. 156 § 3 k.k. i wymierzenie mu kary na tej podstawie w dolnych granicach ustawowego zagrożenia."</p> | <p># zasadny<br/># częściowo zasadny<br/># niezasadny</p>   |   |
| <p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>   |   |   |
| <p>Ze wskazanych wyżej przyczyn zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i obraży art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. okazały się niezasadne.</p>  |   |   |
| <p>3.2.</p>  | <p>Zarzut (podniesiony na wypadek nieuwzględnienia wcześniejszych zarzutów) rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu polegającej na "orzeczeniu jej w górnych granicach ustawowego zagrożenia - podczas gdy okoliczności zdarzenia, w szczególności proces motywacyjny, brak ukrywania się przed Policją po zdarzeniu, składanie obszernych wyjaśnień, wyrażana skrucha oraz żal, wystosowanie przeprosin wobec żony pokrzywdzonego, sprzeciwiają się orzeczeniu wobec niego tak surowej kary".</p> | <p># zasadny<br/># częściowo zasadny<br/># niezasadny</p> |
| <p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>  |   |   |
| <p>Również zarzut rażącej niewspółmierności (surowości) kary okazał się niezasadny. Zarzut</p>   |   |   |

ów można bowiem skutecznie podnieść jedynie w sytuacji wykazania, że pomiędzy karą jaką należałoby orzec przy uwzględnieniu przesłanek wymiaru kary, a karą jaką wymierzono, zachodziła dysproporcja i to o zasadniczym, rażącym charakterze. Tymczasem taka sytuacja w przypadku oskarżonego nie wystąpiła.

Po pierwsze bowiem apelujący podstaw do innego ukształtowania kary pozbawienia wolności upatrywał w dużej mierze w kwestii wyeliminowania ustalenia, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa i zakwalifikowania jego czynu, jako przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. Skoro jednak postulaty w tym zakresie okazały się niezasadne, to automatycznie wymienione wyżej okoliczności nie mogły skutkować wymierzeniem postulowanej przez apelującego kary.

Po drugie, pożądanego przez apelującego skutku w zakresie wymiaru kary nie mógł osiągnąć wskazywany w środku odwoławczym fakt braku utrudniania przez oskarżonego prawidłowego toku postępowania w sprawie. To bowiem, że oskarżony nie uciekł z miejsca zdarzenia w sytuacji, gdy występowały świadkowie, którzy widzieli fakt dokonania przez niego przestępstwa lub słyszeli jego wypowiedzi na temat zabójstwa, nie może stanowić jakiegokolwiek istotnej okoliczności wpływającej na wymiar kary. Po prostu oskarżony od początku zdawał sobie sprawę, że ustalenie jego osoby jako sprawcy zabójstwa nie było trudne i ucieczka niczego by mu nie dała. Zupełnym zaś nierozumieniem było odwoływanie się do faktu

składania przez oskarżonego wiarygodnych i konsekwentnych wyjaśnień i braku uchylania się od ustalenia przebiegu zajścia, jako istotnego czynnika, który winien wpłynąć na złagodzenie wymiaru kary. Skoro bowiem wyjaśnienia oskarżonego okazały się niewiarygodne co do najistotniejszej kwestii, a to zamiaru jego działania i skoro ten początkowo nie przyznawał się do winy i zaprzeczał swojemu sprawstwu, to niedorzecznością było uznanie, że składał wiarygodne wyjaśnienia i dążył do ustalenia przebiegu zajścia. Automatycznie, okoliczności te nie mogły przemawiać za wymierzeniem oskarżonemu łagodniejszej kary.

Wreszcie stwierdzić należy, że Sąd I instancji miał na uwadze nagłość zdarzenia, jego sprowokowanie przez pokrzywdzonego i brak planowania przez oskarżonego zabójstwa. Zasadnie jednak okoliczności owych nie przeceniał. Jednocześnie bowiem wystąpił cały szereg niezwykle istotnych dla wymiaru kary okoliczności, które apelujący zupełnie pominął, a które pomimo wskazanych wyżej okoliczności, przemawiały za ukształtowaniem kary w taki sposób, w jaki uczynił to Sąd I instancji. I tak, nie sposób pominąć tego, że oskarżony dopuścił się zamachu na najważniejsze dobro chronione prawnie, a to życie człowieka, stopień jego agresji był zupełnie nieproporcjonalny do wulgarnej wypowiedzi pokrzywdzonego, sposób działania oskarżonego charakteryzował się brutalnością i determinacją do osiągnięcia zamierzonego skutku, oskarżony zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się pod wpływem alkoholu, strona podmiotowa jego działania

charakteryzowała się umyślnością i to w zamiarze bezpośrednim, a po czynie oskarżony nie tylko nie przejawiał jakiegokolwiek skruchy, ale wręcz chwalił się, że zabił pokrzywdzonego i zapowiadał, że dokona kolejnego zabójstwa. Ta ostatnia okoliczność nie tylko zatem wskazywała na brak skruchy i szacunku dla ludzkiego życia, ale jeszcze nakazywała w innym świetle spojrzeć na eksponowane w apelacji przeproszenie przez oskarżonego za dokonane przestępstwo. To ostatnie zachowanie należało bowiem rozpatrywać głównie w kontekście zabiegu obliczonego na wymierzenie jak najłagodniejszej kary, a nie rzeczywistej skruchy.

Niezależnie od powyższego, stwierdzić należy, że oskarżony, jak zasadnie wskazał Sąd I instancji, był wcześniej wielokrotnie karany sędownie (12 razy!) oraz już wcześniej odbywał kary. Fakty te, zupełnie pominięte przez apelującego, wskazują na znaczny stopień zdemoralizowania oskarżonego, absolutne lekceważenie przez niego porządku prawnego oraz nieskuteczność orzekanych dotychczas kar. Niewątpliwie zatem wskazują na takie właściwości oskarżonego, które przemawiały za wymierzeniem surowej kary pozbawienia wolności. Nie sposób również pominąć sposobu życia skazanego przed dokonaniem przestępstwa. Oskarżony bowiem od najmłodszych lat sprawiał problemy wychowawcze, a po alkoholu stawał się agresywny. Dobitnym zaś tego przykładem jest zachowanie oskarżonego związane z inkryminowanym zdarzeniem, a nawet jego postawa wobec M. W.

(3) polegająca na jej biciu, czy przypalaniu papierosem.

Ostatecznie zatem bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, bardzo wysoki stopień zawinienia oraz wzgląd na cele kary, tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, w pełni uprawniały Sąd I instancji do wymierzenia oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności. Trzeba przy tym podkreślić, że w świetle przedstawionych wyżej okoliczności orzeczona kara w stosunku do oskarżonego w dużej mierze ma charakter zapobiegawczy przed jego kolejnymi przestępczymi zachowaniami. Skoro bowiem oskarżony pomimo tylu wcześniejszych skazań brnie w swojej przestępczej działalności, a nawet dopuszcza się coraz poważniejszych przestępstw, to oczywiste jest, że należy go i to na długi czas wyeliminować ze społeczeństwa. Orzeczona kara nie jest jednak karą definitywnie eliminacyjną i daje szansę na podjęcie niewątpliwie długich oddziaływań resocjalizacyjnych, wobec znacznego stopnia zdemoralizowania oskarżonego. Ukształtowana przez Sąd I instancji kara winna też uświadomić wreszcie oskarżonemu nieopłacalność przestępczego procederu, a zwłaszcza dopuszczania się tak poważnych przestępstw. Także wzgląd na społeczne oddziaływanie kary nie sprzeciwiał się ukształtowaniu jej w taki sposób, w jaki uczynił to Sąd I instancji. Z jednej bowiem strony kara, jak to powiedziano, zabezpieczy społeczeństwo przed bardzo groźnymi zachowaniami ze strony oskarżonego i wykaże, że

|   |   |  |
|---|---|--|
| <p>Państwo zwalcza bardzo groźną przestępczość, a z drugiej strony wskazuje, że daje jednak szansę na wprawdzie bardzo długą, ale jednak resocjalizację. Na pewno zatem społeczeństwo orzeczonej wobec sprawcy zabójstwa, wobec osoby wielokrotnie karanej, wobec osoby, która wręcz lekceważąco podeszła do tego co zrobiła, wobec osoby silnie zdemoralizowanej i prowadzącej niewątpliwie naganny tryb życia, kary nie uzna za nadmiernie surowej.</p>                 |   |  |
| <p>Wniosek</p>  |   |  |
| <p>O zmianę zaskarżonego orzeczenia :w części dotyczącej orzeczenia o karze w ten sposób, ażeby Sąd II instancji wymierzył oskarżonemu karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia" (jest to wniosek alternatywny wobec podstawowego wniosku, który jednak częściowo związany był również z wymiarem kary, a dotyczył zakwalifikowania czynu oskarżonego jedynie z art. 156 3 k.k. i wymierzenia na tej podstawie kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia).</p> | <p># zasadny<br/># częściowo zasadny<br/># niezasadny</p> |  |
| <p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>  |   |  |
| <p>Wobec nieuwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności kary (a wcześniej zarzutów wadliwej oceny dowodów i błędów w ustaleniach faktycznych) brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o wymierzenie łagodniejszej kary.</p>  |   |  |



|   |                                    |
|---|------------------------------------|
| <p><b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>  |                                    |
| <p>4.1.</p>   |                                    |
| <p>Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>  |                                    |
| <p><b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>  |                                    |
| <p><b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>  |                                    |
| <p><b>5.1.1.</b></p>  | <p>Przedmiot utrzymania w mocy</p> |
| <p>Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 22 maja 2020 r., sygn. akt II K 72/19 na mocy, którego uznano oskarżonego A. M. za winnego tego, że w dniu 7 czerwca 2018 r. na terenie budynku przy ulicy (...) w S., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, dokonał zabójstwa P. R. w ten sposób, że wielokrotnie uderzał pokrzywdzonego pięściami w twarz, kopał po całym ciele w tym w głowę, a także skakał po całym jego ciele w wyniku czego P. R. doznał obrażeń zewnętrznych w postaci: sińca wargi dolnej, rozległych pól otarć naskórka twarzy, pasmowatych otarć naskórka szyi, sińca zewnętrznej powierzchni lewego ramienia, sińca zewnętrznej powierzchni lewego przedramienia, drobnego pola otarcia naskórka przedniej powierzchni podudzia prawego, sińca przedniej powierzchni podudzia prawego oraz sińca powieki górnej oka lewego, a także obrażeń wewnętrznych w postaci: ognisk nadzianki krwotocznej tkanek miękkich głowy, ognisk drobnych krwotoków podpajęczynówkowych w zakresie obu półkolistości i na podstawie mózgu, rozległej nadzianki krwotocznej tkanek miękkich w okolicy krtani, złamania chrząstki tarczowej, zmian krwotocznych śluzówki krtani i tchawicy, złamania mostka i licznych żeber po stronie lewej, wybroczyn w opłucnej, pęknięcia torebki i mięszu śledziony, skutkujących zgonem w/w w wyniku ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za które na podstawie tego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 25 lat</p> |                                    |

|  |                           |
|--|---------------------------|
| pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego.  |                           |
| Zwiążle o powodach utrzymania w mocy   |                           |
| Wobec braku podstaw do uwzględnienia podniesionych przez apelującego zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, wadliwej oceny dowodów i rażącej niewspółmierności kary oraz wobec braku wystąpienia okoliczności, które sąd winien uwzględnić z urzędu, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy. |                           |
| <b>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>   |                           |
| <b>5.2.1.</b>  | Przedmiot i zakres zmiany |
|  |                           |
| Zwiążle o powodach zmiany  |                           |
|  |                           |

|   |  |                       |
|---|--|-----------------------|
| <b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>       |  |                       |
| <b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b> |  |                       |
| 5.3.1.1.1.  |  | # art. 439 k.p.k.     |
| Zwiążle o powodach uchylenia                                |  |                       |
|   |  |                       |
| 5.3.1.2.1.  | Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwiążle o powodach uchylenia                                |  |                       |
|   |  |                       |
| 5.3.1.3.1.  | Konieczność umorzenia postępowania                     | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem      |  |                       |

|   |  |                       |
|---|--|-----------------------|
| szczególnej podstawy prawnej umorzenia                                    |  |                       |
| 5.3.1.4.1.  |  | # art. 454 § 1 k.p.k. |
| Zwięzłe o powodach uchylenia  |  |                       |
| <b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b> |  |                       |
| <b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>                         |  |                       |
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku  | Przytoczyć okoliczności  |                       |
| Punkt II wyroku   | <p>W związku z występowaniem w sprawie obrońcy z urzędu w osobie adwokata M. W. (1), należało stosownie do treści § 2 pkt 1, § 4 ust. 1, 2 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.) zasądzić na rzecz wymienionego wyżej adwokata koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym w wysokości 738 zł (wraz z podatkiem VAT). Taka wysokość ustalonej stawki wynikała z uwzględnienia niezbyt dużego stopnia złożoności sprawy i wielkości nakładu pracy związanego z udziałem w postępowaniu odwoławczym.</p> |                       |
| <b>6. Koszty Procesu</b>  |  |                       |

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności  |
| Punkt III wyroku               | Wobec nieuwzględnienia w całości apelacji obrońcy oskarżonego, koszty sądowe za postępowanie odwoławcze winien ponieść oskarżony (art. 636 § 1 k.p.k.). Uwzględniając jednak dość już długi okres izolacji oskarżonego, brak majątku i niewielkie obecnie możliwości zarobkowe uznać należało, że uiszczenie przez oskarżonego kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, w tym opłaty byłoby dla niego ze wskazanych przyczyn nadmiernie uciążliwe. W efekcie zwolniono oskarżonego z ich uiszczania obciążając nimi Skarb Państwa (art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych - Dz.U. 1983.49.223). |

|  |
|--|
| <b>7. PODPIS</b>   |
| SSA Małgorzata Jankowska SSA Maciej Żelazowski SSA Stanisław Stankiewicz |

|  |   |
|--|---|
| <b>1.3. Granice zaskarżenia</b>  |   |
| Kolejny numer załącznika   | 1   |
| Podmiot wnoszący apelację  | obrońca oskarżonego A. M.   |
| Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja | Ustalenie w wyroku Sądu Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 22 maja 2020 r., sygn. akt II K 72/19, że oskarżony A. M. działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa P. R. oraz wymierzenie oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności |
| <b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>                                    |   |

|  |  |            |  |
|--|--|------------|--|
| # na korzyść<br># na niekorzyść                          | # w całości  |            |  |
| # w części   | #  | co do winy |  |
| #  | co do kary   |            |  |
| #  | co do środka karnego<br>lub innego rozstrzygnięcia<br>albo ustalenia   |            |  |
| <b>1.3.2. Podniesione<br/>zarzuty</b>                    |  |            |  |
| Zaznaczyć zarzuty<br>wskazane przez strony w<br>apelacji |  |            |  |
| #  | art. 438 pkt 1 k.p.k. –<br>obraza przepisów prawa<br>materialnego w zakresie<br>kwalifikacji prawnej czynu<br>przypisanego<br>oskarżonemu  |            |  |
| #  | art. 438 pkt 1a k.p.k. –<br>obraza przepisów prawa<br>materialnego w innym<br>wypadku niż wskazany<br>w art. 438 pkt 1<br>k.p.k., chyba że pomimo<br>błędnej podstawy prawnej<br>orzeczenie odpowiada<br>prawu |            |  |
| #  | art. 438 pkt 2 k.p.k.<br>– obraza przepisów<br>postępowania, jeżeli<br>mogła ona mieć wpływ na<br>treść orzeczenia   |            |  |
| #  | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd<br>w ustaleniach faktycznych  |            |  |

|                     |   |   |        |
|---------------------|---|---|--------|
|                     | przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia   |   |        |
| #                   | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka |   |        |
| #                   | art. 439 k.p.k.   |   |        |
| #                   | brak zarzutów   |   |        |
| <b>1.4. Wnioski</b> |   |   |        |
| #                   | uchylenie   | # | zmiana |